

Uczniowie muszą pisać esemesy do Jana Pawła II

11 września 2021

Ideologiczna ofensywa w szkolnictwa hula w najlepsze. Uczniowie podkarpackich szkół w konkursie z języka polskiego rywalizowali w dziedzinie pisanie esemesów do zmarłego 17 lat temu papieża-Polaka.

„Szkola, która nie uczy w ogóle żadnych wartości, nie spełnia funkcji wychowawczej. Pierwszymi, którzy mają funkcję wychowawczą, są oczywiście rodzice i środowisko rodzinne, ale szkoła musi ich wspomagać. Uczenie bez elementów systemu wartości jest pomyłką” – mówił w maju minister edukacji Przemysław Czarnek.

Rozpoczął się nowy rok szkolny i widzimy, że minister dotrzymał słowa. Pomyłki zostały skorygowane i teraz główki najmłodszych Polaków chłoną najprawdziwsze wartości. Oczywiście tylko te, z którymi jest po drodze ministrowi Czarnkowi.

Przekonali się o tym uczniowie z 56 podkarpackich szkół, którzy wzięli udział w wojewódzkim konkursie języka polskiego. Na utalentowaną młodzież czekało nie lada wyzwanie. „Wyobraź sobie, że wysyłasz wiadomość SMS do Jana Pawła II. a) Wpisz pytanie, które Cię nurtuje. b) Napisz odpowiedź SMS Jana Pawła II, uwzględniając przesłanie prawdy i nadziei. Użyj poprawnie przynajmniej pięć różnych znaków interpunkcyjnych” – brzmiało polecenie.

Skąd ten kuriozalny pomysł? Dlaczego młodzi Polacy są zmuszani do urojonej korespondencji ze skompromitowanym, a w dodatku nieżywym papieżem? Lokalne kuratorium oświaty uważa, że wszystko jest w porządku, bo zadanie było nawiązaniem do tekstu „Bezsilność Boga?” autorstwa Jana Pawła II, wprowadzonego do podstawy programowej za sprawą rewolucji

ministra Czarnka.

„Zadanie realizowało cele konkursu oraz motyw przewodni etapu wojewódzkiego” – mówi zadowolony Marek Kondziołka, kierownik oddziału wspomagania i innowacji w Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu